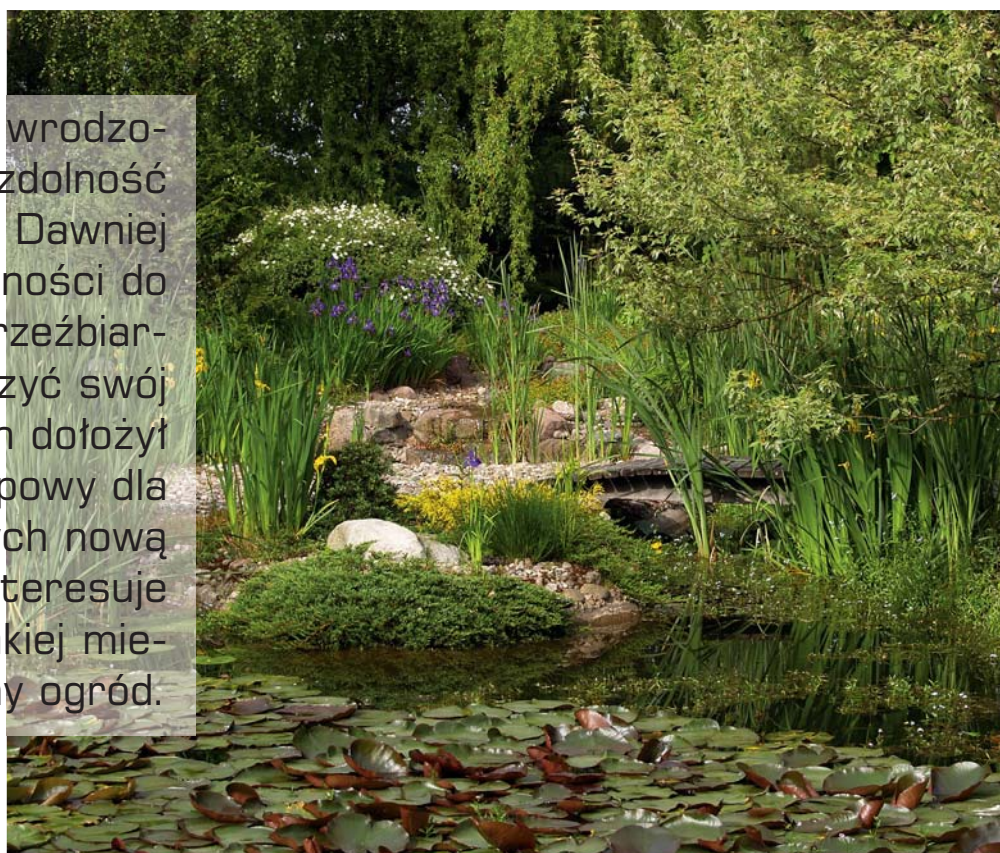




# Rzeźbiarz ogrodów

Lilianna Jampolska

Pan Marian Gaś posiada wrodzony zmysł artystyczny i zdolność abstrakcyjnego myślenia. Dawniej wykorzystywał te umiejętności do amatorskiego uprawiania rzeźbiarstwa. Kiedy zaczął tworzyć swój ogród, do obu tych cech dołożył jeszcze ogromny zapał, typowy dla pasjonatów odkrywających nową dziedzinę, która ich interesuje i pociąga. I efektem takiej mieszanki jest prezentowany ogród.





Ponad dwadzieścia lat temu Maria i Marian Gaś kupili szmat ziemi (0,5 ha) pod Łodzią z myślą o rekreacji po tygodniu pracy. Była to zwykła działka użytkowa z warzywami i drzewami owocowymi, na którą przyjeżdżali z małymi dziećmi z Łodzi. Tak trwało przez kilka lat. Jednak w pewnym momencie panu Marianowi znudziło się patrzeć na rośliny „do zupy” i ich uprawa, może właśnie dlatego, że miał artystyczną wrażliwość.

– *W miarę jak stawałem się starszy, moje zainteresowania z rzeźbiarstwa artystycznego skierowałem na ogrodnictwo – przyznaje się właściciel. – Powoli, systematycznie zacząłem zmieniać charakter posesji na bardziej ozdobny i co tu dużo mówić, przyjemniejszy do wypoczynku. Minęło sporo czasu, zanim poczułem się usatysfakcjonowany wyglądem ogrodu. I ciągle jeszcze coś zmieniam i dodaję.*

Zmiana charakteru posesji pociągnęła za sobą radykalne zmiany w życiu rodziny. Właściciele sprzedali mieszkanie w Łodzi i zbudowali całoroczny wygodny dom na tej działce. Bo tu, w ładnym zielonym otoczeniu, zapragnęli mieszkać na stałe.

Z rzeźbiarza pracującego w drewnie, glinie i kamieniu pan Marian przeistoczył się w rzeźbiarza zieleni albo inaczej ujmując – rzeźbiarza własnego ogrodu. Okazuje się, że obie dziedziny mają ze sobą więcej wspólnego, niż się z pozoru wydaje. Bo tak naprawdę pan Marian nadal pracował w tych samych materiałach! Tyle tylko że w innej skali i trochę w odmienny sposób. Efekty jego pracy doceniła nie tylko rodzina. Wielu znajomych prosiło go o pomoc w zakładaniu ogrodu. Z dobrym skutkiem! Nic więc dziwnego, że ta dziedzina stała się wkrótce jego profesją. I tak już jest od blisko dwudziestu lat.

## Co znajdujemy w ogrodzie

Podstawowym celem właściciela było stworzenie przestrzeni nawiązującej do okolicznych pól i lasów oraz pejzażu wiejskiego. Ogród jest w dużej mierze ogrodem naturalistycznym z ogromną liczbą drzew i krzewów zimozielonych oraz roślin o kolorowych liściach i kwiatach. Ale znajdujemy w nim również elementy uporządkowane i formalne.

Projektant podzielił rozległą działkę na trzy strefy. Wokół domu założył ogród o charakterze najbardziej reprezentacyjnym z uporządkowanym, przejrzystym układem roślin i elementów małej architektury ogrodowej. Umieścił tu fontannę w kamiennym kręgu, otoczoną ławeczkami i formowanym żywopłotem z grabów. Jest tu również szaroniebieska pergola z miejscami do odpo-

czynku, usytuowana przy ogródku różanym oraz oddzielny placzyk ze żwiru i podkładów kolejowych, nad którym rozpina płaczącą koronę wiąz o zwisających gałęziach. Na wszystkie te elementy architektoniczne roztacza się widok z zadaszonego tarasu, gdzie gospodarze zasiadają do codziennych posiłków oraz przyjmują gości.

W środkowej części ogrodu, traktowanej przez właściciela jako zasadnicza, pojawia się już bardziej naturalistyczna przestrzeń. Nad sztucznie wykonanym oczkiem wodnym stoi drewniana altana opleciona powojnikami. Przed altaną rozciąga się drewniany podest z niewielkim mołem, zawieszonym nad taflą wody. Z pagórka usypanego w głębi ogrodu, naprzeciwko altany, spływa wijący się meandrami strumień. Trzeba przyznać, że jest to wyjątkowo urokliwe miejsce w ogrodzie i nic dziwnego, że domownicy i goście chętnie je odwiedzają. W tej strefie ogrodu znajduje się również kilka wypoczynkowych żywopłotów i kęp roślin oraz zegar słoneczny, którego wskazówką jest... smukły pień miłorzębu, rzucający cień na utwardzone podłoże. Formowany z grabów tunel kieruje do najdalej położonej w ogrodzie krajobrazowej strefy leśnej. Pan Marian posadził tu kępy sosen, modrzewi, brzoź i dębów. Są to drzewa zapożyczone z okolicznych lasów. Podszyt lasku tworzą azalie i różaneczniki, kosodrzewina i jałowce. Na ziemi, między iglastą ściółką, rozrastają się kobierce z roślin zadarniających. Na gołe pnie sosen i brzoź wspina się natomiast zimozielony bluszcz. Ta część ogrodu ma charakter najbardziej dziki i naturalistyczny.

## Rzeźbienie ogrodu

Aby powstał tarasowy układ ogrodu, najpierw potrzebne było ukształtowanie terenu. Rzeźbiono nie tylko w gruncie zastanym na posesji. Dodatkowo dowieziono aż 100 ciężarówek ziemi! Przydał się więc zmysł przestrzenny właściciela, który cieszył się, że posesja nie jest zupełnie płaska. Na długości 100 m miała spadek 1,5 m, co znacznie ułatwiło utworzenie na niej kilku rozległych tarasów.

Na najwyższym położonym tarasie stoi dom z ogrodem formalnym. Niżej położony taras ma charakter wodno-wypoczynkowy. Nietrudno się domyślić, że na najniższym rozciąga się naturalistyczny laszek.

Wyprofilowanie tarasów pozwoliło osiągnąć bardziej wyrazisty podział na poszczególne strefy. Jednocześnie projektant

uniknął niepotrzebnych podziałów w postaci zbyt stromych uskoków czy siatki ścieżek. Dlatego funkcję traktów komunikacyjnych przejęły w tym ogrodzie głównie trawniki. Utwardzono tylko podjazdy do budynku i wiaty garażowej oraz placyki wypoczynkowe. Nieliczne krótkie przejścia między kępami roślin wysypano grubą warstwą kory ogrodniczej. I to wystarczyło, by służyły przechodniom i nie przerastała przez nie trawa.

## Ogród zaułków

Widząc moc roślin i zwarte nasadzenia, trudno uwierzyć, że właściciele nie zastali na działce drzew ozdobnych. Wszystkie rośliny ozdobne zasadzono dopiero za ich czasów. Pan Marian projektował przestrzeń w taki sposób, by stanowiła ciąg odrębnych zaułków, ale połączonych jedną wspólną cechą – roślinnością zimozieloną. Zaowocowało to tym, że ogród, choć z bardzo różnorodnymi elementami, sprawia wrażenie spójnej całości.

Właściciel od początku starał się, by rozległa przestrzeń nie była widoczna od razu, ale umiejętnie przesłonięta wręcz zachęcała do pójścia w głąb posesji. I trzeba przyznać, że ten zabieg w pełni mu się udał. Ogród wciąga widza do swego wnętrza.

Pan Marian zastosował również inny ciekawy sposób na uatrakcyjnienie przestrzeni wielkiej działki, nadając sąsiadującym ze sobą zakamarkom odmienną dynamikę. Na przykład, przy rozległych połaciach zielonej murawy (sprawiającej wrażenie spokoju i wyciszenia) zbudował kaskadę wodną oraz strumień spływający wieloma meandrami do oczka wodnego (elementy wodne mają różnorodną wysokość, pełno tu zwirowych półwyspów, mostków i przejść, słyszy się szmer wody).

Zbudowanie oczka wodnego o wymiarach 15 × 18 m i głębokości 1,5 m, kaskady i strumienia oraz wykończenie ich brzegów wymagało sporo czasu i inwencji twórczej. Drewniana altana i pomost z mołem wysuniętym nad wodą celowo zostały tak ustawione, by właściciele mogli obserwować z bliska karasie i karpie koi pływające w jeziorku. Panu Marianowi znakomicie udało się również zakomponować roślinność wodną i przybrzeżną wokół zbiornika wodnego. Wygląda jak w naturze i to sprawia autorowi największe zadowolenie.

– *Wszystko, co człowiek robi ponad to, co może uczynić sama natura, moim zdaniem wygląda sztucznie. I tego przede wszystkim trzymałem się, tworząc własny ogród.*





Kiedy dzieci Marii i Mariana były małe, w tym miejscu ojciec urządził im oczko wodne do letnich kąpiei. Po latach zastąpił je ciekawą kompozycją w kształcie kręgu. Żwirowe trójkąty oddzielają bale z podkładów kolejowych. Nad nimi góruje wiąz ze zwieszającymi się gałęziami



Drewniana pergola ostaną miejsce do wypoczynku przy ogródku różanym. Drewno pomalowano bejcą w kolorze zszarzałego błękitu. Płacyk utwardzono łamanymi płytami szarego granitu, aby zakątek był kolorystycznie spójny





## Koszty założenia ogrodu

**Oczko wodne** o wymiarach 15 × 18 m, czyli łącznej powierzchni 270 m<sup>2</sup> i głębokości do 1,5 m (wycena projektanta ogrodu):

Robocizna:

- wykonanie wykopu – 270 m<sup>2</sup> × 15 zł/m<sup>2</sup> = 4050 zł
- profilowanie dna i brzegów – 270 m<sup>2</sup> × 25 zł/m<sup>2</sup> = 6750 zł
- wyłożenie dna geowłókniną – 300 m<sup>2</sup> × 3 zł/m<sup>2</sup> = 900 zł
- wyłożenie folią – 300 m<sup>2</sup> × 5 zł = 1500 zł
- wkopanie folii na brzegach i wykończenie brzegów żwirem – 150 m<sup>2</sup> × 12 zł = 1800 zł

Materiały:

- folia stawowa grubości 1,5 mm – 300 m<sup>2</sup> × 18 zł/m<sup>2</sup> = 5400 zł
- geowłóknina – 300 m<sup>2</sup> × 8 zł/m<sup>2</sup> = 2400 zł
- żwir i otoczaki o frakcji 18 × 16 mm – 4,5 tony × 118 zł/tonę = 531 zł
- roślinność wodna i przybrzeżna – 1500 zł
- pompa i oprzyrządowanie – 650 zł

**Całkowity koszt założenia oczka wodnego: 25 481 zł**

### Fontanna i jej otoczenie

Robocizna:

- wykonanie wykopu o średnicy 6 m – 6 × 12 zł/m = 720 zł
- wyłożenie geowłókniną – 8,5 m × 3 zł/m<sup>2</sup> = 25,50 zł
- wyłożenie folią – 10 m<sup>2</sup> × 5 zł/m<sup>2</sup> = 500 zł
- ułożenie skałek piaskowca – 600 zł
- zainstalowanie pompy – 120 zł

**Razem: 1965,50 zł**

Materiały:

- skałki piaskowca – 0,8 t × 320 zł/t = 256 zł
- folia – 10 m<sup>2</sup> × 18 zł/m<sup>2</sup> = 180 zł
- geowłóknina – 8,5 m<sup>2</sup> × 6 zł/m<sup>2</sup> = 51 zł
- oprzyrządowanie – 320 zł

**Razem: 807 zł**

**Całkowity koszt fontanny: 2772,50 zł**

Dodatkowo:

Ławeczki przy fontannie – 2 × 280 zł = 560 zł  
Murek oporowy z piaskowca przy ławeczkach:

- piaskowiec 1,2 t – 420 zł
- ułożenie – 600 zł

**Razem: 1580 zł**

**Pergola z drewna sosnowego** (w szaroniebieskim kolorze) o wymiarach 2,2 × 2,5 m – materiał i wykonanie – 1200 zł.

**Studnia** – od 150 do 300 zł za metr głębokości + pompa i oprzyrządowanie.

**Instalacja automatycznego nawadniania** – materiał i montaż średnio 10 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni ogrodu. Cena zależy od kształtu posesji, źródła wody i rodzaju oprzyrządowania.

**Koszt zużycia energii przy zasilaniu instalacji nawadniającej wodą ze studni – około 60 zł miesięcznie.**

**Koszt zużycia wody przy automatycznym podlewaniu wodą z wodociągu** – na 1000 m<sup>2</sup> ogrodu około **80 zł miesięcznie.**

## Koszty pielęgnacji i utrzymania ogrodu o powierzchni 5000 m<sup>2</sup>

Profesjonalna pielęgnacja ogrodu łącznie z kosztami nawozów i środków chemicznych wynosi miesięcznie (w sezonie wegetacyjnym) 1500 zł. Do czynności pielęgnacyjnych zaliczono:

- koszenie trawnika;
- opryski profilaktyczne przeciw szkodnikom i przeciw chorobom grzybowym;
- nawożenie;
- odchwaszczanie i formowanie roślin;
- przycinanie roślin po kwitnieniu;
- przygotowanie roślin do zimy (kopczykowanie i okrywanie);
- porządkowanie ogrodu i roślin po zimie;
- opieka nad oczkiem wodnym.

## Doświadczenia właścicieli

– *Warto przeprowadzić ukształtowanie terenu. Choć jest kosztowne i żmudne, nadaje ogrodowi charakteru i indywidualności. Przestrzeń staje się ciekawsza od płaskiej, monotonnej. Dowieźliśmy aż 100 wywrotek ziemi. I nie żałujemy wydanych na to pieniędzy.*

– *Na kilku fragmentach posesji (na przykład wokół domu i pod traktami komunikacyjnymi) wykonaliśmy profesjonalny drenaż. Nadmiar wody odprowadziliśmy rurami drenującymi do rowów otaczających działkę. Dla funkcjonowania dużego ogrodu są to konieczne czynności. Najlepiej jest wykonać je przed jego założeniem.*

– *Oświetlenia ogrodu nie potraktowaliśmy jako ozdobnej (i kosztownej) iluminacji. Wokół domu i garażu oczywiście nadaliliśmy mu funkcję użytkową, ale w dalszych częściach potraktowaliśmy bardzo oszczędnie, tylko w celu zwrócenia uwagi widza i rozświetlenia najpiękniejszych miejsc. Takie oświetlenie dodaje ogrodowi tajemniczy oraz głębi.*

– *Ze względu na ogromną ilość roślin, dwa razy w roku niektóre z nich strzyżemy i formujemy. Bez cięcia, ogród stałby się szybko bezładny, zostałyby zakłócone osie widokowe i wygląd poszczególnych zaułków. Obecnie to jedna z najważniejszych czynności pielęgnacyjnych. Dlatego, do tego rodzaju czynności, warto zainwestować w profesjonalne narzędzia ogrodnicze.*

– *Ogród z dużą ilością zimozielonych roślin, aby nie stał się monotony, należy przełamać roślinnością z kolorowymi liśćmi oraz kwiatami. Zastosowaliśmy róże (bo długo kwitną), azalie i różaneczniki oraz całą moc roślin cebulowych i jednorocznych.*

– *Taras jest integralną częścią ogrodu, warto więc przemyśleć jego położenie, wielkość i wyposażenie. Taras położony od zachodniej strony musieliśmy osłonić od wiatrów (stosując roślinność zimozieloną) oraz od słońca i deszczu (pergolą z nieprzemakalną markizą).*

– *Uprzedzamy, że wszelkie elementy wodne powinny wykonać (lub przynajmniej skonsultować) fachowcy. Nieumiejętne ich wykonanie naraża właścicieli na liczne usterki i kosztowne naprawy.*

Ogród i wiele elementów małej architektury mają kształt prostokąta. By przełamać te ostre linie i podziały, pan Marian wprowadził elementy o kolistych kształtach. Jednym z nich jest okrągły placzyk wokół fontanny (w postaci niewielkiego źródła). Ławki i treliaze z formowanymi gabrami są półokrągłe

